

YNZER ŁIDŁA - NASZE PIEŚNI

Wilamowskojęzyczne pieśni, kołysanki i wyliczanki



YNZER ŁIDŁA - NASZE PIEŚNI

Wilamowskojęzyczne pieśni, kołysanki i wyliczanki



YNZER ŁIDŁA – NASZE PIEŚNI

Wilamowskojęzyczne pieśni, kołysanki i wyliczanki



Center for Research and Practice
in Cultural Continuity



YNZER ŁIDŁA – NASZE PIEŚNI

Wilamowskojęzyczne pieśni, kołysanki i wyliczanki

Cyzomagykłoüt än byat: Tiöma fum Döcker
Korekt fun teksta: Paweł Szutow
Nöta än byata: Robert fum Biöetuł

S'grafyśy byata, cyzomałen, äjband:
Jüśjä fum Biöetuł

© Copyright by dy öüton än Wymysiöeryn,
Warsaw 2021

© Copyright by Centrum for Fűśnan
än Praktyk yr Kultűryśa Wetercijung,
Täl „Artes Liberales” Warszawyśjer
Uniwersytet, Warsaw 2021

© Copyright by Roűsgioewyna fu
Warszawyśjer Uniwersytet, Warsaw 2021

Täl „Artes Liberales”

ISBN: 978-83-962003-7-2 (gydrökt)

ISBN: 978-83-962003-8-9 (pdf)

Roűsgioewyna fu Warszawyśjer
Uniwersytet

ISBN 978-83-235-5528-5 (gydrökt)

ISBN 978-83-235-5536-0 (pdf)

Zebrał i opracował: Tymoteusz Król

Korekta tekstów: Paweł Szutow

Zapis nutowy i opracowanie: Robert
Majerski

Opracowanie graficzne, skład, okładka:
Justyna Majerska-Sznajder

© Copyright by autorzy opracowania
i społeczność wilamowska, Warszawa
2021

© Copyright by Centrum
Zaangażowanych Badań nad Ciągłością
Kulturową, Wydział „Artes Liberales”
Uniwersytetu Warszawskiego,
Warszawa 2021

© Copyright by Wydawnictwa
Uniwersytetu Warszawskiego,
Warszawa 2021

Wydział „Artes Liberales”

ISBN: 978-83-962003-7-2 (druk)

ISBN: 978-83-962003-8-9 (pdf)

Wydawnictwa Uniwersytetu
Warszawskiego

ISBN 978-83-235-5528-5 (druk)

ISBN 978-83-235-5536-0 (pdf)

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego

PL 00-838 Warszawa, ul. Prosta 69

e-mail: wuw@uw.edu.pl

Księgarnia internetowa: www.wuw.pl

Derfinansjyt fur Fundacyj
„Instytut Artes Liberales”

Dofinansowano ze środków Fundacji
„Instytut Artes Liberales”



Stowarzyszenie
WILAMOWIANIE

Spis treści

Dy Fűrryd	7	Yh müs men družba byśenkja	43
Wstęp	8	Yh kant âmöt à mäkja šejn	44
Źródła	10	Yh fret âmöt	46
Bibliografia	12	Yh zoh âmöt cwü mykja	47
Ăn šrejt weter	13	Yh zyng der uf à tidŭa	48
Fliöera-Jăški wył mih	13	Ynzer tiwy stariöesta	50
Bti, oh bti	14	Zisty's ha! Dö kymt'ă	50
Der kükük ăn der yzút	15	Zăjt gybata	51
Der ołdy Kesuł	16	Zăjt gybata (II wersja)	52
Der ołdy Kesuł (II wersja)	17		
Diöt fum hejwuł	17	Utwory, których melodia się nie zachowała	
Et cy Wăjnahta	18	lub były przekazywane bez melodii	
Giełd jok regjyt dy gancy wetł	19		
Fu ynzyn răjhja făldyn	20	Ruzła, Ruzła, ku cy mjyr	54
Hetst mer ny	21	Wymysiöejer tid	55
Hop šü šü	21	Ă tid fum Göta-Hjens tăjda	56
Hyndum uwa zycyt'ă	21	Bri, fojela, bri	61
Kuže, mäkja	22	Cwyśa Ustyn	61
Kyndermăkja	22	Dü, tiwys kačła	61
Măj mäkja	23	Hopa, hopa, răjta	61
Ny šyk mih	23	Hüšu, hüšu, băla	61
Łiwy Nüşü	24	S'biwła ging ufs ăjs	62
Łiwys Rüzü	24	S'śwoümłta zyngja	62
O dü, măj tiwy puterbow	25	Ufum grina tamłta	62
O măj tiwy müter	27	Zăjgja Moc	62
S'ej ny fun wăjda	29		
S'friöedalidłta fum odanka fyjr trou	30	Krótkie wyliczanki i rymowanki	
Śpacerpolka	31		
S'möndłta šăjnt	32	Der Śmejd	63
S'wiöe âmöt à birgjerbol	33	Dos ej der doüma	63
Śłöf, măj kyndłta, fest	35	Fiper, mouzłta	63
Trăjwer ăj	36	Łiwer feter	63
Wen dü nă à müter höst	36	Śwatłta-bratłta	63
Wi wer gingja uf dy fröed	37	Wăsty wos	64
Wjyr wan yns ny łön	37	Wu gejter	64
Wjyr wan oüh à łöstik tid zyngja	38	Yhy – dü	64
Wymysiöejer mäkja	40		
Wu gejter, gyfoter	41	Modlitwy	
Wymysiöejer šejny mäkja	41	H'te mih wi jena ăh	64
Wymysiöejer šejny mäkja (II wersja)	42	Măj Măryja, Măj Pon Jezüs	64
Yta, yta kymt'ă	43		

Dy FÜRryd

Wer nanta dos bihta „wymysiöeryśy müzikfolklor”. Yhy śrław ekstra „wymysiöeryśy”, à ny „wymysiöejer”, bo s’zàjn ju hefa melodyja, wo zy kàn tekst ny hota àn oü, diöh dos, do dy Wymysiöejyn zunga àn zyngja łidła y fersidnikja śpröha. Dy wymysiöejer müzik ent ny nok ufa wymysiöeryśa łidyn. Dy wymysiöejer kàjfloüt fùn rym y ganc Yłrop, fu Win àn fu ander śtytyn bröhta zy teksta àn melodyja. Oü ym Wymysoü: yn śłyzyśa, doüća àn pönyśa djyfyn handuła zy àn zy kontàktjyta zih myt fersidnikja łöüta. Dy wymysiöejer müzykanta śpejłta oü diöt. Nöhta bröhta zy di melodyja àn łidyn, wo zy’à gyfùła, miöeha wiöda zugiöe ufs wymysiöeryśy ejwerzocht. Śun ym 19-ta hundytjür wiöe dy wymysiöejer müzik à miškülanec fu fersidnikja motywa àn melodyja. Oü der krig, dos, wi dy Wymysiöejyn wùn byn doüća drowa, wi dy Rüsä köma – gük dy Wymysiöejyn hon hefa mytgymaht àn oüsgyśtanda, wiöe dy müzik oü derben. Diöh dos gyt’s hefa doücy àn rüsyśy łidła ym repertuar fun Wymysiöejyn.

Dy wihtiksty füsijn fu wymysiöejer müzik, dr Maria Małanicz-Przybylska śrław, do dy wymysiöejer müzik gyhjyt yn Wymysiöejyn, wen zy dos weła, àn wen zy zy hása, do zy ej dy wymysiöejer müzik. Àn zu mah yh oü. Dy antropologa fum etnyśa śrywa, do mà zo ufnama dy hjyzikja kàtegorija, wen mà à gyzełsoft wył gyśtałt byśrājwa. Diöh dos śrājw yh, do dos bihta byśrājwt dy wymysiöeryśy folklor, à dy wymysiöejer folklor, wu zàjn ny nok dy wymysiöeryśa, ok oü pönyśy, doücy, rüsyśy, ćehyśy àn śłyzyśy łidyn, hiöert ołdyśt uf à üntłikjy dokumentàcyj. Bo zyst wawer dy fejłfełtikàjt fu ynzum łiwa Wymysoü feljyn. Àn dos höt zih ny nok ym dy müzik àn ym dy folklor.

Y dam bihta gyt’s teksta, wo’h ho cyzomagykłöüt y Wymysoü yn jün 2004-2021. Dy łidła zàjn fersidnik àn wiöda oü fersidnik gyzunga. Oder diöh dos, do dos bihta wiöd gyśrejwa fjyr di, wo zy zy weła zyngja, müstwer dy wersyja àzu nymłik maha. Miöeha śtama oü fun śryfta fum doüća etnomuzykolog Karl Horak àn zy łejgja yta ym Volksmusikarchiv Oberbayern y Brückmühl. Diöh dos, do zy wiöda oü ny gynoü ufgyśrejwa, maha zy ny inda ym tekst ànöh. Fjyr di, wo zy dos gynoü weła derwysa, gyt’s à kwałnràjster.

Dö wełd yh oü hacagan danka yn Jüśja àn Robert fum Biöetuł, do zy gydyłdik di śwjery wiöer hon byat.

Tiöma fum Dökker

Wstęp

Pod pojęciem „wilamowskojęzyczny folklor muzyczny” rozumiemy teksty, które były śpiewane w języku wilamowskim. Celowo nie użyłem tu pojęcia „wilamowski folklor muzyczny”, gdyż, po pierwsze, istnieje szereg wilamowskich melodii, które nigdy nie miały tekstów, bądź do których teksty się nie zachowały. Po drugie, moim zdaniem, wilamowska muzyka nie kończy się wyłącznie na tekstach wilamowskojęzycznych. Wilamowscy handlarze jeździli po całej Europie, skąd przywozili inspiracje muzyczne. Szczególnie muzyka austriacka miała wpływ na gusta Wilamowian.

Inspiracji nie brakowało również w najbliższym otoczeniu: Wilamowice leżą na pograniczu Śląska i Małopolski, a także blisko tzw. bielsko-bialskiej wyspy językowej, gdzie do 1945 r. dominowała kultura niemiecka. Wilamowianie handlowali również w okolicy, wskutek czego do wilamowskiego repertuaru przeszło wiele okolicznych melodii i tekstów. Zostały one dostosowane do wilamowskich gustów, czasem tłumaczono je na język wilamowski. Również wilamowska orkiestra muzykowała w okolicznych śląskich i małopolskich wioskach. Wilamowski folklor muzyczny był więc już na przełomie XIX i XX wieku swoistą mieszanką zarówno w warstwie melodycznej jak i tekstowej – pieśni śpiewano nie tylko w języku wilamowskim, ale również polskim, niemieckim, śląskim a nawet czeskim. Nie miały wpływu na repertuar Wilamowian miały również późniejsze wydarzenia, jak II wojna światowa, czas okupacji: istnienie szkoły niemieckiej, wprowadzenie języka niemieckiego do kościoła, służba w Wehrmachcie, a także wkroczenie Armii Czerwonej i kilkumiesięczny pobyt czerwonoarmistów. Czasy te były dla Wilamowian trudne, ale znalazło się w nich również miejsce na muzykę, o czym świadczą liczne rosyjskie i niemieckie utwory w repertuarze Wilamowian.

Ogromny wpływ na rozwój i kształt wilamowskiej muzyki miało również powstanie Zespołu Regionalnego „Wilamowice” w 1948 r. Jego założycielka, Jadwiga Bilczewska-Stanecka dokumentowała dawne pieśni i melodie, szczególnie te weselne i związane z rozbudowaną wilamowską obrzędowością. Pieśni w języku wilamowskim tłumaczyła na polski, by można je było śpiewać mimo zakazu. Napisała scenariusze występów opartych na obrzędach weselnych, kolędniczych i innych. Oprócz pieśni zebranych w Wilamowicach, były to również jej autorskie utwory, często inspirowane muzyką innych regionów. Po blisko siedemdziesięciu latach obecności w Wilamowicach weszły one do lokalnego repertuaru.

Jak pisała najważniejsza współczesna badaczka wilamowskiej muzyki dr Maria Małanicz-Przybylska:

Spieranie się o autentyczność piosenek i tańców uznawanych współcześnie za wilamowskie nie ma większego sensu. (...) Nawet jeśli część utworów faktycznie została skomponowana po wojnie, to jednak stworzyli je miejscowi muzykanci, zaspokajając konkretne potrzeby danej chwili i własnej grupy. To samo dotyczy piosenek popularnych przejętych z innych regionów lub nawet z mediów.

Trudno dziś ustalić z całą stanowczością, które utwory znane były od dawna, a które są nowsze. Najważniejsze wydaje mi się jednak to, że Wilamowianie wierzą w posiadanie własnego, oryginalnego repertuaru, że jest on nadal praktykowany i że spełnia ważne współcześnie funkcje – identyfikacji z konkretną wspólnotą i miejscem.

(Małanicz-Przybylska 2019: 28)

Korzystając z osiągnięć antropologii etniczności, której przedstawiciele zwracają uwagę na niebezpieczeństwo zniekształcenia obrazu prezentowanych kultur poprzez zastosowanie kategorii zewnętrznych, staram się stosować kategorie lokalne, emiczne. A więc niezależnie od pochodzenia piosenek, są one „wilamowskie” i „autentyczne”, jeśli to sami Wilamowianie uznają je za swoje. Ta publikacja prezentuje więc wilamowskojęzyczny folklor muzyczny, który jest jedynie wycinkiem większej całości. Dokumentacja wilamowskiego folkloru muzycznego, obejmującego pieśni w językach wilamowskim, polskim, niemieckim, rosyjskim, czeskim, śląskim i innych, czeka więc dopiero na opracowanie. Jeśli któreś z utworów wykluczemy, utracimy szansę na dostrzeżenie różnorodności wilamowskiej muzyki. Dotyczy to również innych przejawów kultury.

Publikacja ta zawiera w sobie teksty i melodie zebrane w terenie, głównie podczas moich badań w latach 2004-2021. Pieśni te charakteryzuje duża wariantowość, jednak ponieważ głównymi odbiorcami tej książki są osoby, które chciałyby je śpiewać, zdecydowaliśmy się na ujednolicenie zarówno melodii jak i tekstów. Niektóre melodie i teksty pochodzą z zapisków niemieckiego etnomuzykologa Karla Horaka, które zachowały się w Volksmusikarchiv Oberbayern. Ze względu na różną jakość zapisu mogą one nie do końca odpowiadać zapisanym wariantom tekstów. Dla dociekliwych umieściliśmy adresy bibliograficzne tekstów źródłowych, jeśli utwory te były publikowane.

Chciałbym podziękować Justynie Majerskiej-Sznajder (Biöetuł) i Robertowi Majerskiemu (Biöetuł) za cierpliwość przy technicznym opracowaniu tego trudnego materiału.

Tymoteusz Król (Tiöma fum Dökter)

Źródła

Å tid fum Göta-Hjens låjda (Młynek 1907: 15-18, Król 2019a: 194-202).

Ån šrejt weter (Dybczyński 2002: 17, Gara 2007: 28, Król 2019a: 171, Król 2019b: 51).

Bli oh bli (Menzer, Herma 1941: 64, Dybczyński 2002: 31, Gara 2007: 62, Król 2019a: 211-212).

Bri, fojela, bri (Mojmir 1930-1936: 131, Król 2019a: 192).

Cwyśa Ustyn (Król 2019a: 218).

Der kukuk ån der yzuł (Gara 2007: 68, Król 2019a: 215).

Der ołdy Kesuł (Dybczyński 2002: 29, Król 2019a: 203-204, Król 2019b: 58).

Diõt fum hejwuł (Dybczyński 2002: 23, Gara 2007: 40, Król 2019a: 172, Król 2019b: 51).

Dü, liwys kacła (Mojmir 1930-1936: 186, Król 2019a: 219).

Et cy Wajnahta (Król 2019b: 59).

Fliöera-Jąski wył mih (Król 2019b: 62).

Fu ynzyn rąjhja faldyn (Dybczyński 2002: 30, Gara 2007: 50, Król 2019a: 223, Król 2019b: 60).

Giełd jok regjyt dy gancy wetł (Król 2019a: 215).

Hetst mer ny c'asa gan (Król 2019a: 189).

Hop sü sü (Dybczyński 2002: 22, Król 2019a: 219).

Hopa, hopa, rąjta (Król 2019a: 213).

Hüšü, hüšü, bala (Król 2019a: 183).

Hyndum uwa zyct'å (Król 2019a: 173).

Kuże, mąkja (Dybczyński 2002: 17, Gara 2007: 42, Król 2019a: 174, Król 2019b: 51).

Kyndermąkja (Król 2019a: 190).

liwy Nüšü (Król 2019b: 52).

liwys Rüžü (Król 2019b: 53-54).

Mąj mąkja (Gara 2007: 58, Król 2019a: 220, Król 2019b: 51).

Mąkja mąj (Dybczyński 2002: 18, Gara 2004: 72, Gara 2007: 32, Król 2019a: 175, Król 2019b: 52-53).

Ny syk mih (Dybczyński 2002: 24, Gara 2007: 38, Król 2019a: 176, Król 2019b: 51).

O dü, mąj liwy puterbow (Król 2019a: 216).

O mąj liwy müter (Dybczyński 2002: 16, Gara 2007: 48, Król 2019a: 177, Król 2019b: 51).

Pater, foter (Latosiński 1909: 323, Gara 2004: 56, Król 2019a: 205, Król 2019b: 59).

Ruzła, Ruzła, ku cy mjyr (Król 2019b: 54).

S'biwła ging ufs åjs (Mojmir 1930-1936: 16-17, Król 2019a: 186).

S'ej ny fun wąjda (Dybczyński 2002: 32, Król 2019a: 191).

S'friöedalidła fum odanka fjyr troü (Król 2019b: 55).

S'möndła šąjnt (Król 2019b: 52-53).

S'şwoümla zyngja (Gara 2004: 55, Król 2019a: 220).

S'wiöe åmöt å birgjerbol (Król 2019b: 61).

S'wiöe åmöt ym wynter kołd (Smólski 1910: 21, Dybczyński 2002: 19, Gara 2004: 54, Król 2019a: 221).

Ştöf mąj kyndła fest (Latosiński 1909: 324, Dybczyński 2002: 25, Gara 2004: 56, Król 2019a: 186-187, Król 2019b: 56-57).

Spacerpolka (Dybczyński 2002: 22, Król 2019a: 178, Król 2019b: 51).

Trąjwer åj (Dybczyński 2002: 18, Gara 2007: 66, Król 2019a: 193).

Ufum grina tamła (Mojmir 1930-1936: 255, Król 2019a: 188).

Wen dü nö å müter höst (Król 2019a: 216).

Wi wer gingja uf dy friöed (Dybczyński 2002: 19, Gara 2004: 68, Gara 2007: 30, Król 2019a: 179).

Wjyr wan oüh å löstik tid zyngja (Latosiński 1909: 321-322, Karasek-Langer 1931: 13, Król 2019a: 206-209).

Wjyr wan yns ny tön (Król 2019b: 58).

Wu gejter gyfoter (Dybczyński 2002: 27, Król 2019a: 222).

Wymysiöejer lid (Król 2019b: 62).

Wymysiöejer mäkja (Król 2019b: 62).

Wymysiöejer šeiny mäkja

(Dybczyński 2002: 15, Gara 2007: 36, Król 2019a: 180-181, Król 2019b: 51-52).

Y der wig ju zos'ä (Król 2019a: 217)

Yh fret ämöł s'mäkja ym tanc (Król 2019b: 62-63).

Yh kant ämöł ä mäkja šejn

(Latosiński 1909: 324-325, F. G. & J. Sch. 1913: 129, Dybczyński 2002: 20-21, Gara 2007: 34, Król 2019a: 224-226, Król 2019b: 61).

Yh müs men družba byśenkja (Król 2019a: 181).

Yh zoh ämöł cwü mykja (Mojmir 1930-1936: 513-514, Dybczyński

2002: 28, Król 2019a: 185, Król 2019b: 57-58).

Yh zyng der uf ä lidła (Król 2019b: 55-56).

Ynzer tiwy stariöesta (Król 2019b: 56).

Yta, yta kymt'ä (Król 2019a: 182).

Zägja Moc (Król 2019a: 188).

Zäjt gybata (Latosiński 1909: 320, Karasek-Langer 1931: 13, Gara 2004: 56, Gara 2007: 76, Król 2019a: 209-210).

Zisty's ha! Dö kymt'ä (Król 2019a: 217).



Bibliografia

Dybczyński W. (2002). *Śpiewnik Gminy Wilamowice*, Gmina Wilamowice, Wilamowice.

Gara J. (2004) *Zbiór wierszy o wilamowskich zwyczajach i obrzędach oraz słownik języka wilamowskiego*, Stowarzyszenie Na Rzecz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Miasta Wilamowice „Wilamowianie”, „Timex”, Wilamowice–Bielsko-Biała.

Gara J. (2007). *Piosenki* [w:] J. Danek (red.), *Wymysöjer štytła. Miasteczko Wilamowice oraz jego osobliwości zawarte w zbiorze piosenek wilamowskich Józefa Gary*, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Wilamowice, s. 24–81.

Król, T. (2019). *Aneks – zbiór pieśni w języku wilamowskim* W: M. Małanicz-Przybylska (red.), *Bez muzyki, bez śpiewu nie ma świata – muzyka w Wilamowicach*, (s. 169-228). Warszawa: Wydział „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego.

Król, T. (2019b). *Zbiór pieśni wilamowskojęzycznych z Sammlung Horak w Volksmusikarchiv des Bezirks Oberbayern w świetle najnowszych badań nad muzyką w Wilamowicach*. Literatura Ludowa 3 (2019), s. 47-65.

Latosiński J. (1909). *Monografia miasteczka Wilamowic. Na podstawie źródeł autentycznych*, Drukarnia Literacka pod zarządem L.K. Górskiego.

Małanicz-Przybylska M. (2019). *Bez muzyki, bez śpiewu nie ma świata – muzyka w Wilamowicach*. Warszawa: Wydział „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego.

Menzer H., Herma K. (red.) (1941) *Heimatkalender des Kreises Bielitz*, [b.w.], [Bielitz].

Młynek L. (1907). *Narzecze wilamowickie. (Wilhelmsauer Dialekt. Dy wymmysuaschy Gmoansproch)*, [nakł. autora], Tarnów.

Mojmir H. (1930–1936). *Wörterbuch der deutschen Mundart von Wilamowice*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków.

Smólski G. (1910). *Kolonie i stosunki niemieckie w Galicyi*, „Straż Pożarna”, Kraków.

Än šrejt weter



Än šrejt weter, än šrejt weter
Yt blājwer štejn
Än šrejt weter, än šrejt weter
Yt kynwer gejn
Yt mah à rod, zu past yns grod
Yt mah à rod, zu past yns grod.

Jeden krok w przód, jeden krok
w przód
Teraz stajemy
Jeden krok w przód, jeden krok
w przód
Teraz możemy iść
Teraz zrób kółko, tak nam pasuje
Teraz zrób kółko, tak nam pasuje.

Fliöera-Jaški wył mih



Fliöera-Jaški wył mih
Güty wyjtyn bej yh
Hyndum uwa zyc yh gan
Wiöemy küha as yh gan.

Flora-Jaški mnie chce
Jestem dobrą gospodynią
Lubię siedzieć za piecem
I jeść ciepłe bułki.

Bti, oh bti



1. Bli, oh bli, māj zumerwājs
Māj šacta ej mȳr wāggyrājst

2. Ejs ej gyrājst yn wājta wāg

Yh ho felūn māj lōstikkājst

3. Yh ho gygryn, yh wa ny grynn
Yh wa sun nymer löstik zäjn

4. By mājner šwygjermütyš tjyr Štind à djenera štroühla fjyr

5. Yh stoh mih ufà tynkja füs
Do'h hoütnik tags nö hynkja mü

**6. Yh wiöd ju łom, yh wiöd ju łom
Yh wiöd yr śwygjermüter grom.**

1. Kwitnij, o kwitnij, mój biały
letni kwiecie
Mój skarb mi odjechał

2. Odjechał w daleką drogę
Straciłam moją wesołość

3. Płakałam, ale nie będę płakać
Nigdy nie będę już wesoła

4. Przy drzwiach mojej
teściowej
Stał z przodu cierniowy
krzaczek

5. Ukłułam się w lewą nogę
Że aż do dzisiaj muszę kuleć

6. Stałam się kaleką, nie byłam kaleką
Zostałam na łasce teściowej.

Der kükük än der yzuł



1. Der kükük än der yzuł
Di hota'n klina štrajt
War fu jyn beser kon zyngja?
Yr šejna mājacajt

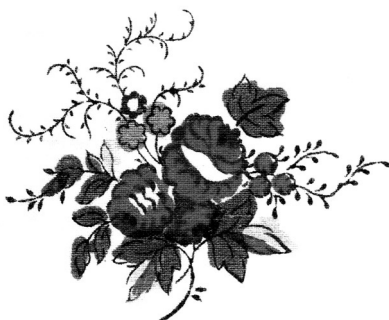
1. Kukułka i osioł
Miały małą kłótnię
Kto z nich lepiej potrafi śpiewać
W piękny majowy czas

2. Der kükük ziöet: „dos kon yh“
Än füng oü o cy šrājn
„Yh oder kon's ju beser“
Fił gryht der yzuł aj

2. Kukułka powiedziała:
„ja potrafię”
I zaczęła się wydzierać
„Ja umiem lepiej”
Dołączył do niej osioł

3. Dos kłung zu šejn, zu šejn
Zu šejn, zu wunderšejn
Zy zunga ołybady
„Kukuk, ija-ija!”

3. To brzmiało tak ładnie
Przepięknie
Śpiewały razem
„Kukuk, ija-ija!”



Der ołdy Kesuť



1. Der ołdy Kesuť hot zih byzöfa
Ys uwatjyla wiöe'á gykroha
Der cypuť wiöe jum byłuna
Ymà śaduť wiöe'á kuma
Ej, Wájnahta, Wájnahta

2. Wos wa wjyr maha myt dan
cwej boühikja
Di gejn yn łoüta ołys oüsfrasa
Di frosa uf á śařła kötuľn
Nöht gejn zy myt öeś ufa bank
rötuľn
Ej, Wájnahta, Wájnahta

3. Nöht wa wjyr ju gejn cym
Mözler Staha
Diöt wawer yns ju ny łön
oüsłaha
Diöt ząjn brötwjyśt ym küminł
Uferśtuw á kiöb fuť twągła
Ej, Wájnahta, Wájnahta.

1. Stary Kesuť się upiť
Wlazł w drzwiczki od pieca
Węzeł mu się opaliť
I (drzwiczki) spadły mu na łeb
Ej, Boże Narodzenie, Boże
Narodzenie

2. Co zrobimy z tymi
brzuchaczami
Co chodzą do ludzi wszystko
wyżerać
Zeżarli szaflik flaków
A potem idą się wiercić na ławce
Ej, Boże Narodzenie, Boże
Narodzenie

3. Potem pójdziemy do Mosler
Staszka
Tam się nie damy wyśmiać
Tam są kiełbasy w kominie
A na strychu kosz serków
Ej, Boże Narodzenie, Boże
Narodzenie.

Der ołdy Kesuł (II wersja)



**1. Der ołdy Kesuł hot zih byzöfa
Cym Håla-Mockja undys tjyla
gykroha
Dos wiöe ju à zyter kaluś
Dar wułd ślōfa mytum Håluś
Underum bejnła.**

1. Stary Kesuł się upił
Wlażł do Hala-Mocka pod drzwi
To był taki chachar
Że chciał spać z Halusią
Pod podestem przy piecu.

Diöt fum hejwuł



**Diöt fum hejwuł kymt māj Jášü
śun gyryta, ryta
Ejwer ynzer śweta, kliny hoüzła
tryt'ą, tryt'ą
Yh fur frąjd śpryng yh roüs,
śpryng yh roüs, śpryng yh roüs
łö dih śun fu mjyr ny roüs, łö dih
śun ny roüs.**

Tam z górki jedzie mój Jasiu
konno
Przez próg naszego małego
domku wchodzi
Ja z radości wyskakuję
Już cię więcej nie wypuszczę.

Et cy Wąjnahta



1. Et cy Wąjnahta ej dö à zyta
Do wer gejn mytum štam ym dy
hyta
Götys zegen oüh cy brengja
Do der fäjnd oüh ny zuła drengja
Ej, Wąjnahta, ej Wąjnahta!

2. Dos kyndła Jezüs zo oüh
byhita
S'fäld, giöeta, šoün, štoł àn ojer
hyta
S'zo oüh ołys šejn ferkuma
Do der nist ny hot cy bruma
Ej, Wąjnahta, ej Wąjnahta!

3. Oüh zo byšenkja Göt myt łang
ława
Àna ojer bow by oüh dernawa
Dy büwa uf štiöekjy drowa
Dy mäkja uf fryšy bowa
Ej, Wąjnahta, ej Wąjnahta!

1. Teraz na Boże Narodzenie
jest taki zwyczaj
Że chodzimy z gwiazdą po
domach
Boże błogosławieństwo żeby
wam przynieść
Żeby wam nieprzyjacieli nie
groził
Ej święta, ej święta!

2. Dzieciątko Jezus niech was
obroni
Pole, ogród, stodołę, chlewy
i wasze domy
Niech wam wszystko pięknie
obrodzi
Żebyście nie mieli na co
narzekać
Ej święta, ej święta!

3. Niech was Bóg obdarzy
długim życiem
I waszą żonę koło was
Chłopców na silnych żołnierzy
Dziewczęta na zdrowe kobiety
Ej święta, ej święta!

4. Byhit Jezüs ynzer Wymysöü
Äna öü s'gancy łand myt der
štot Waršöü
Hyłf yns dy kjuh ufcyboüyn
Dos äzu łang ny doüyt wi's hot
gydoüyt
Ej, Wäjnahta, ej Wäjnahta!

4. Obroń, Jezusie, nasze
Wilamowice
I cały kraj z miastem Warszawą
Pomóż nam wybudować kościół
Żeby już to nie trwało tak długo
jak do tej pory trwało
Ej święta, ej święta!

Giełd jok regjyt dy gancy wełt



Giełd jok regjyt dy gancy wełt,
dercün kymt nö s'bytrigja
War zih öü nö zu öntłik hełt,
mü ju öü underłejgja
Rähtšofa hejn, rähtšofa har,
dos zäjñ jok ołdy gäjgja
Bytrygjeräj än hynderłystikkäjñ,
bykłiöe diñ än zy wan der šun
bywäjza.

Pieniądze tylko rządzą światem,
do tego dochodzi oszustwo
Kto się jeszcze porządnie
prowadzi, musi w końcu ulec
Sprawiedliwość w tą czy w tą,
to tylko stare skrzypce
Oszustwo i cwaniactwo jest
wszędzie, poskarż się tylko,
a już ci pokażę.

Fu ynzyn rąjhja faldyn



1. Fu ynzyn rąjhja faldyn
Wu der Göt hót gygan
Breng wjyr oüh hoüt dy giöewa
Nör sun ferenda an

2. Än grina kranc fu yjyn
Wäs, hower äna kün
Än blimła fuły štejen
Wu ynzyn wejza wün

3. Än grusa kranc fu yjyn
Wjyr bunda myt äm band
Breng wjyr jüh hoüt dos brutła
Fjys gancy pöłner łand

4. Wąjt ynzer kłopa ata
Ej ju ym łand ká nut
Wos ej fum Göt gybata
Fałt ju ym łand ká brut.

1. Z naszych bogatych pól
Które nam Pan Bóg dał
Przynosimy wam dzisiaj snopki
Po już zakończonych żniwach

2. I zielony wieniec z kłosów
Pszenicy, owsa i żyta
I kwiaty pełne stoją
Gdzie nasze miedze były

3. I duży wieniec z kłosów
Związaliśmy wstęgą
Przynosimy wam dzisiaj
chlebek
Dla całej polskiej krainy

4. Dopóki nasi mężowie
pracują
Nie ma w kraju biedy
Co u Boga wyproszone
Nie brakuje w kraju chleba.

Hetst mer ny



Hetst mer ny c'asa gan
Wje yh ny wyłik
Dos ej ju ołys
Dy putermyłih śylik.

Gdybyś mi jeść nie dała
Nie byłbym skłonny
Ale temu wszystkiemu
Ta maślanka winna.

Hop sü sü



Hop sü sü, hop sü sü
S'kiöeft dos mäkja śejny sü
Wen zy wyt cyràjsa, wawer
typta śmàjsa.

Hop siu siu, hop siu siu
Ale ładne buty kupuje ta
dziewczyna,
Jak je rozedrze, wyrzucimy
garczek.

Hyndum uwa zycťà



Hyndum uwa zycťà
Mytum śnoücer dryťà
Wi'à dryť, to dryťà
Àn cym mäkja gejt'à.

Za piecem siedzi
Wąsem kręci
Jak kręci, to kręci
I do dziewczyny idzie.

Kuże, mākja



1. Kuże, mākja, kuże, mākja
Dü cy mjyr, dü cy mjyr
Yh wył kuza, yh wył kuza
Yh myt djyr, yh myt djyr

1. Chodź, dziewczyno, chodź,
dziewczyno
Ty do mnie, ty do mnie
Chcę rozmawiać, chcę rozmawiać
Z tobą, z tobą

2. Ynzer müter, ynzer müter
Zoh yns cü, zoh yns cü
Wi wer hūta, wi wer hūta
Ynzer śejny ruty kü.

2. Nasza mama, nasza mama
Przyglądała się nam, przyglądała
się nam
Jak paśliśmy, jak paśliśmy
Naszą ładną czerwoną krowę.

Kyndermākja



Kyndermākja, s'kynd wył kaka
S'höt śun drāj mōł bums gymaht
Kyndermākja, breng à lapa
S'wyś ym kynd à hyndyn o.

Nianiu, dziecko chce kupkę
Już trzy razy puściło bąka
Nianiu, przynieść szmatkę
I wytrzyj dziecku pupkę.

Māj mākja



II wersja



Maj mäkja, ku cy mjyr
Yh wyt kuza myt djyr
Wjyr wan yns šejn pösa
Dy müter wyt ny wysa.

Moja dziewczyno, chodź do mnie
Chcę rozmawiać z tobą
Będziemy się ładnie całować
Mama nie będzie wiedzieć.

Ny syk mih



**Ny syk mih ys pyšta nàj
Biöemta feta wyt yh ny
S'biöemta wje mih ju derštön
Wos wje nöht māj mākja ziöen.**

Nie posyłaj mnie wgłąb lasu
Drzewek ścinać nie będę
Drzewo by mnie zabiło
Co by powiedziała moja
dziewczyna.

Łiwy Nüşü



1. Łiwy Nüşü, łö mih nàj
łö mih by djyr śłöfa
S'wyt ny zàjn, s'kon ny zàjn
Dy müter wje mih śtröfa

1. Kochana Nusi, wpuść mnie
do środka
Pozwól mi przy tobie spać
Nie będzie tego, tego nie może być
Mama by mnie ukarała

2. Łiwy Nüşü, łö mih nàj
łö mih by djyr nykja
S'kon ny zàjn, s'wyt ny zàjn
Dy müter wje ufwekja

2. Kochana Nusi, wpuść mnie
do środka
Pozwól mi przy tobie drzemać
Tego nie może być, nie będzie tego
Mama by się obudziła

3. Łiwy Nüşü, łö mih nàj
Yh wa śtyłnik nàjkrihja
S'kon ny zàjn, s'wyt ny zàjn
Wos höst dü dö cy zihja?

3. Kochana Nusi, wpuść mnie
do środka
Cichutko się zakradnę
Tego nie może być, nie będzie tego
Co ty masz tu do szukania?

Łiwys Rüzü



1. Łiwys Rüzü, ku cy mjyr
Yh wa ju tanca myt djyr
Ân yh wa ejs âzu maha
Do der s'hacła wyt łaha

1. Kochana Róziu chodź do mnie
Będę z tobą tańczyć
I zrobię tak
Że serduszko ci się zaśmieje

**2. Yh gej áhynder án áfjyr
Ho á hytła án ká tjyr
Ho á tejś án ká łod
Ho á betła án ká bow**

2. Idę do przodu i do tyłu
Mam domek, ale nie mam drzwi
Mam stół, ale nie mam blatu
Mam łóżko, ale nie mam kobiety

**3. Ym łiwsta y mem ława ho'h
Hungkłejzła án á śejny bow
Hungkłejzła as yh ámöt ym jür
Fur bow (?) ej giöe ká śpür**

3. Najbardziej w życiu cenię
Kluski z miodem i piękną kobietę
Kluski z miodem są raz w roku
A po kobiecie nie ma śladu

**4. Dü, mąkja, ny bej mer kek
Wen yh der ga dos bjyr cyryk
Mah der deroüs, zo's der ład
zajn
Ok trynk öüs, op d'mih höst
gan.**

4. Dziewczyno, nie rób się taka
odważna
Jak Ci daję piwo z powrotem
Jak tego nie weźmiesz na
poważnie, niech ci będzie żal
Wypij, jeśli mnie lubisz.

O dü, māj łiwy puterbow



**O dü, māj łiwy puterbow,
jupajdi, jupajda**

O, moja kochana maślarko,
jupajdi, jupajda

**Wos mahsty diöt bym śow?
jupajdijadā**

Co robisz tam przy beczce?
jupajdijada

**Yh woś dy puter ju śejn rān,
jupajijājupajda**

Płuczę masło, by było czyste,
jupajijajupajda

**Ān tengl mer fu ām ufs ander
bān, jupajdijadā.**

I sobie skaczę z nogi na nogę,
jupajdijada.

Màkja màj



**1. Màkja màj, lö mih nàj
lö mih myt der ślōfa
S'kon ny zàjn, s'wyt ny zàjn
Dy müter wje mih štrōfa**

**2. Möndła śájnt, s'kymt á śwájnt
S'rumpuŧ undyn brykja
Yh gydöht, yh gydöht
Màj Jàsü kymt gyyta**

**3. S'möndła łahrt, yh ym strah
Füng yh cy ádkłōufa
Dy müter jiöet mih mytum
štrang
Zy kon mih ny dertoüfa.**

1. Dziewczyno moja, wpuść mnie
do środka
Pozwól mi z tobą spać
Tego nie może być, nie będzie
tego

Mama by mnie ukarała

2. Księżyc świeci, przychodzi
świnia
Dudni pod mostami

Ja myślałam, ja myślałam
Że to mój Jasiu jedzie konno

3. Księżyc świeci, ja w strachu
Zaczęłam uciekać
Mama goni mnie z powrozem
Nie może mnie dogonić.

O māj ţiwy müter

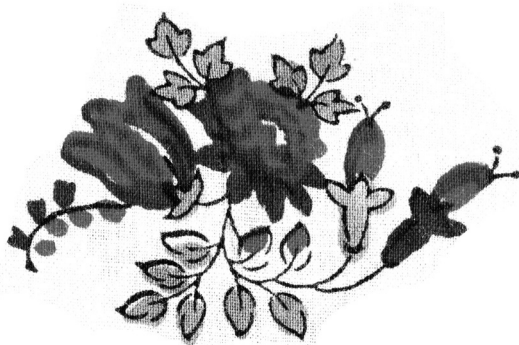


**1. O māj ţiwy müter, s'troümt
mer hoüt y dar naht
Do dy büwa köma, grod yr
hołwa naht
Ufs fanster dö pöhta zy än
šťöfa łisa zy ny**

1. O moja mamusiu, śniło mi
się dzisiaj w nocy
Że chłopcy przyszli prawie
o północy
Na okienko tu pukali i spać nie
dali

**2. O māj ţiwy müter, yh wył
myta kuza
Dos zäjñ güty büwa, än yh wył
zy łiwa
Yh bej gysökt äna fajñ, h'wył
ká ołdy miöed ny błajñ.**

2. O moja mamusiu, chcę z nimi
rozmawiać
To dobrzy chłopcy i chcę ich
pokochać
Jestem szykowna i elegancka,
nie chcę zostać starą panną.



Pater, foter



II wersja



**Pater, foter ej gykuma cym
kolendowàn**

**Àn yns oła s'gytyk wynćja, àna
yns cy zàn
łang zuł ława ynzer fiöer, ynzer
wjyt, ynzer pater, ynzer kjyt.**

Wujek, ksiądz przybył, żeby
zakolendować

I nam wszystkim życzyć szczęścia,
i nas pobłogosławić
Niech długo żyje nasz ksiądz,
nasz gospodarz (proboszcz), nasz
wujek, nasz pasterz.



S'ej ny fun wājda



1. S'ej ny fun wājda, s'ej ny fun štīöhja

Yh kund mer tiwer dy müter hühja

**Cwe möł cyzoma łiswer dy koca
Ym mäkja hywt śun s'śjyła cy
śtroca**

**Än s'boühla wehst'um wi ä
wäjnkuha**

Wjyr wan bałd müsa dy Tekla rüfa

2. Jáški, dü lump, dü byst mer dos şytk

Diöftst der gan öbaht, wi'h der wiöe cy wylik

**Byst zoüwer sylik, diöftst mih ny
toka**

Diöftst mer ny wäjza dy noja zoka

**S'ej ny fun wājda, s'ej ny fun
štiöhja**

Yh kund mer tiwer dy müter hühja.

1. To nie przez wierzby i nie
przez bocziany

Mogłam lepiej słuchać mamy
Dwa razy razem puściliśmy koty

Dziewczynie zaczyna już podnosić się fartuch

A brzuch jej rośnie jak bułka
święteczna

Za chwilę będziemy musieli
wołać Teklę (akuszerkę)

2. Jaśki, ty lumpie, ty jesteś temu winny

Miałeś uważać, skoro ci się za
bardzo narzucałam

Sama jesteś winna, miałaś mnie
nie kusić

Nie pokazywać mi nowych pończoch

To nie przez wierzby i nie przez
bociany

Mogłam lepiej słuchać mamy.

S'friöedatíðla fúm odanka fjyr troü



**1. Der stāriōesta uf der friōed
Oüswendik oba fum blōt
Mü'a ym junga piōer odanka
Äna dy gest štejn ymsrod**

1. Starosta na weselu
Z pamięci albo z kartki
Musi młodej parze przemówić
A goście stoją wokół

2. Kum dö, Jåsü äna Kåsü
Fjyn ełdyn knit nejder
Kumt cyn fisa, knit dö nejder
Müter, foter, wo sun gren

2. Chodź tu, Jasiu i Kasiu
Klękajcie przed rodzicami
Chodźcie do nóg, klękajcie tu
Matka i ojciec już płaczą

**3. Ynzer màkja zoh cym kłopa
 Àna wjyr błąjn der àtàn
 Foter, müter, yh wa gan fu haca
 Àn h'wa zih gyzànn**

3. Nasza panienka patrzy na
męża
My zostajemy już sami
Ojcze, matko, dam od serca
I się przeżegnam

**4. O Màryja àna Jezüs
Hytf's by dam junga piöer
Do slöfa ej der zis wi nysla
Àna gietd hon wi à fiöer**

4. O Maryjo i Jezusie
Pomóż tej młodej parze
Żeby spanie mieli słodkie jak
orzeszki

**5. Äna fäld, štoł zo's gyfoła
Äna kyndyn ä hołp gyśiöer
Hyłf Göt kumiöećja, gyzàn
gyfoter
Gryhta gejwer nò ä wäjł**

A pieniędzy mieli jak książdź
5. I pole, chlew, stajnie niech się
podobają
I dzieci co nie miara, na zdrowie
chrzestny
Pobłogosław chrzestną
Zaraz pójdziemy, za chwilę

6. Trynk nö, družba äna družkjyn
Myta gest än güta käjł
Müzykanta, špejłt yns uf ä štykla
Łang owi ä kücy mäjł.

6. Pij jeszcze, družbo i družko
Z gośćmi dobry kieliszek
Muzykanci, zagrajcie nam
kawałek
Długi jak krótka mila.

Śpacerpolka



Śpacerpolka – šejner tanc
War'ä ny kon mytšpyngja
Dar zuł zyca ufum bänkla
Än ym wynkl mytzyngja.

Śpacerpolka – ładny taniec
Kto go nie umie skakać ze
wszystkimi
Ten niech siądzie na ławeczce
I śpiewa w kącie ze
wszystkimi.



S'möndła śajnt



1. S'möndła śajnt, s'möndła śajnt

S'rumpuŧ undum brykla
Yh gydöht, yh gydöht
Der foter kymt gyryta

2. S'möndła śajnt, s'kymt à śwajń

S'rumpuŧ undum brykla
Yh gydöht, yh gydöht
Der foter kymt gyryta

3. S'möndła śajnt, s'kymt à śajń

S'rumpuŧ undum brykla
Yh gydöht, yh gydöht
Der Jąśü kymt gyryta

4. S'möndła śajnt, s'wjuryt à śajń

Cym Kąśü under dy wand
Yh pöht ufs fanster, yh pöht ufs fanster
Zy hot mejh gykant

5. S'möndła łaht, yh ho strah

Fang yh o cy kłoüfa
Dy müter jiöet mih mytum śtrang
Zy kund mih ny derłoüfa

1. Księżyc świeci, księżyc świeci
Coś dudni pod mostkiem
Ja myślałam, ja myślałam
Że to tata nadjeżdża konno

2. Księżyc świeci, przychodzi świnia
Dudni pod mostkiem
Ja myślałam, ja myślałam
Że to tata nadjeżdża konno

3. Księżyc świeci, nadchodzi blask
Coś dudni pod mostkiem
Ja myślałam, ja myślałam
Że to mój Jasiu nadjeżdża konno

4. Księżyc świeci, rzuca blask
Do Kasi na ścianę
Pukałem na okno, pukałem na okno
Ona mnie rozpoznała

5. Księżyc się śmieje, ja się boję
Zaczynam uciekać, mama goni mnie z powrozem
Nie mogła mnie dogonić

6. Yh yr fył zyc yh śtył
Gej yh giöe cy kàm mäkja
Oder wen der noümönd kymt
Mü yh's ejwergräca.

6. Kiedy jest pełnia, siedzę cicho
Nie idę do żadnej dziewczyny
Ale jak nadchodzi nów
Muszę ją obkroczyć.

S'wiöe ämöt ä birgjerbol



1. S'wiöe ämöt ä birgjerbol y
Wymysöü
Än yh wiöe ym kräcum öü
Dy flöta špejłta, dy fejdłta zumta
Än der Håla-Jåški ufer bozumta

1. Był raz sobie bal obywatelski
w Wilamowicach
I ja też byłem w karczmie
Flety grały, skrzypce brzęczały
A Hala-Jaški grał na miotle

2. Yh nom yn dibzak än güta käjł
Än yh łif cym Kåšü uf ä kliny wäjł
Yh wiöe gryht ufs fanster o cy
kłopa
Op ejs śłif fest, bo fum
gencśtopa

2. Wziąłem do kieszeni dobry
kieliszek
I pobiegłem do Kasi na małą
chwilę
Zaraz byłem przy oknie
i pukałem
Czy spała, bo [zmęczona]
z tuczenia gęsi

3. S'wiöe śłyfnik öü nö ganc
śwah
Do ejs zu festłik śłif, dos wiöe kå
zah
S'pöht nö syner, kymt cym
fanster
Bysty śun dö wejder, dü,
byroücter.

3. Była śpiąca i całkiem
zmęczona
Że spała tak mocno to nic
Pukała jeszcze ładniej,
podchodzi do okna
Jesteś tu już znów, ty,
napaleńcu.

S'wiöe ämöt



II wersja



III wersja



**1. S'wiöe ämöt ym wynter kołd
Nom ä akys ging yn wald**

**2. Y dam wald wiöe gruser śnej
Y dam gatła blit der kłej**

**3. Wyłst dü, mäkja, fräjyn hon
Gej y krácum konst ä hon**

**4. Ufum biöelgja kryt der hoon
Y dam betła śtyft māj mon**

**5. Äna drüzkjyn, äna broüt
Än cwe hiöetła grynys kroüt.**

1. Było raz w zimie zimno
Wziąłem siekierę, poszedłem
do lasu

2. A w tym lesie był duży śnieg
A w ogródku kwitła koniczyzna

3. Jeśli chcesz, dziewczyno,
mieć narzeczonego
Idź do karczmy, możesz go
mieć

4. Na piętrze (w stodole) pieje
kogut
A w łóżeczku śpi mój mąż

5. Drużka i panna młoda
Są (podobne) jak dwie główki
zielonej kapusty.

Śłöf, mäj kyndła, fest

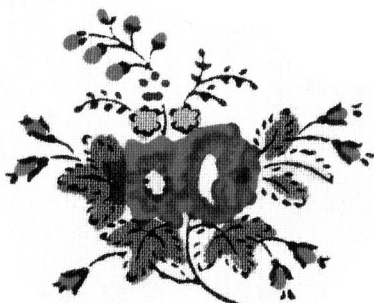


1. Śłöf, mäj kyndła, fest
S'kuma fremdy gest
S'kuma müma äna fetyn
Brengja'm kyndła nysła, epułn
Śłöf, mäj kyndła, fest
S'kuma fremdy gest

2. Śłöf, mäj kyndła, śłöf
S'wäd ym gatła ä śöf
Ojys myt fjyr wäjsa fisła
Brengja kyndła epułn, nysła
Śłöf, mäj kyndła, śłöf
S'wäd ym gatła ä śöf.

1. Śpij, moje dzieciątko, mocno
Przychodzą obcy goście
Przychodzą ciotki i wujkowie
Przynoszą dzieciątku orzeszki,
jabłka
Śpij, moje dzieciątko, mocno
Przychodzą obcy goście

2. Śpij, moje dzieciątko, śpij
Pasie się w ogródku owca
Wasza z czterema białymi
nózkami
Przynoszą dzieciątku jabłka,
orzeszki
Śpij, moje dzieciątko, śpij
Pasie się w ogródku owca.



Trájwer àj



Trájwer àj, trájwer àj
À war hôt gyhása?
Müter māj, müter māj
Wos hoter ogykoht?

Zaganiajmy, zaganiajmy
A kto kazał?
Mamo moja, mamó moja
Coście ugotowali?

Fligjabràj, fligjabràj
À war wyt dos asa?
Kjytła māj, kjytła māj
No dü müst dos asa.

Bryję muchową, bryję muchową
A kto to będzie jadł?
Pasterko moja, pasterko moja
No ty to musisz jeść.

Wen dü nö à müter höst



Wen dü nö à müter höst, zu
dank Göt àn bej cyfrejd
Ny idum uf dar tiwa Ad ej dos
grusy głyk byšejda
Àn wiöesty krank, zy flögt dih,
zy łjyt dih cyjyšt dos kuza
Zy tet der dy handła czyzoma,
àn łjyt cym tiwa Göt dih bata.

Jeśli jeszcze matkę masz, dziękuj
Bogu i ciesz się
Nie każdemu na tej kochanej
Ziemi dostępne jest to duże
szczęście
Gdy byłeś chory, opiekowała się
tobą, uczyła cię pierwszych słów
Składała ci ręczki i uczyła modlić
się do kochanego Boga.

Wi wer gingja uf dy fröed



Wi wer gingja uf dy friöed
Koüftwer yns än gała płoc
Tanct der Jáski än der Măčki /der
Fliöera mytum Tera
Än der ołdy Pełca Moc /der ołdy
Ćjyrkja-Moc

Jak poszliśmy na wesele
Kupiliśmy sobie serowiec
Tańczył Jasiek i Maciek / Florian
z Teresą
I stary Pełca Moc / stary
Ćjyrkja-Moc

Drąj áhynder än áfjyr
Ho à hytła uny tjyr
Yh wył asa, hot ny fejt
Ho à łeł uny štejt.

Trzy do tyłu i do przodu
Mam domek bez drzwi
Chcę jeść, ale nie miałem wiele
Mam łyżkę bez trzonka.

Wjyr wan yns ny tön



Wjyr wan yns ny tön oüstaha
Wjyr wan gejn cym Myhuł-Staha
Diöt ząjn brötwjyştła ym kűmintła
Än bjyr, än wąjn cy trynkja
Än mąkja cym śłöfa.

Nie damy się wyśmiać
Pójdziemy do Myhuł-Stahy
Tam są kiełbaski w kominie
I piwo i wino do picia
I dziewczyny do spania.

Wjyr wan oüh à föstik łid zygja



1. Wjyr wan oüh à föstik łid zygja

Jyr müst yns jok fejł gan cy śtyma
Hüht, jyr, mäkja, àn jyr, knähtła
Wjyr grisa oüh uf Wäjnahta
Śenkt yns fejł cyr kiöeland!

2. À Pon Jezüs ym krypła zat jyr?

Yzuł àn foła öksa zat jyr?
Dy fygjeła kuma cy śpryngja
Hüht ym hytła wi zy zygja
Àn łöwa Göta-Hjen

3. S'ljyhła fum gywyłk zat jyr kuma?

Ćih-ćih – łat yns uf Betlejema
Der słöwik śłöt śejn: lib-lib-lib
Àn der moüzkyng zyngt: ćib-ćib
Hüht, mäkja, knähtła cü

4. Der kükük fum puś rüft: kuku

Dy toüa śrājyn oü dö: bruku
Oły fygjeła łöwa Göt śejn
Wjyr wan yt oü cüNum gejn
Kumt myt uf Betlejem!

1. Zaśpiewamy wam wesołą pieśń

Musicie nam tylko dużo dać,
żebyśmy nie fałszowali
Słuchajcie, dziewczęta i chłopcy
Pozdrawiamy was na Boże
Narodzenie
Dajcie nam dużo na kolędę

2. A Pana Jezusa w żłóbku widzicie?

Ośła i szarego woła widzicie?
Ptaszki przychodzą, żeby skakać
Słuchajcie w domku, jak
śpiewają
I chwalą Pana Boga

3. Widzicie, jak skowronek pojawia się z chmury?

Czich-czich – prowadzi nas do
Betlejem
Słownik bije: lib-lib-lib
A mysikrólik śpiewa: czib-czib-
czib
Słuchajcie, dziewczęta i chłopcy

**5. Jyr, sülbüwa, kumt öü dö
byhend!
Hałd frum lid ńń piöbeźnje dy
hend!
ńń dü, Moca, nejm dos fyjdła
ńń ku špejła cy dam Kyndła
Ys öemy hytła nńj!**

**6. Wer wan öü kuma šejn
zyngja
Dos łiwy Kynd zjyr gan wigja:
O, nynńjże, šejnys Kyndła
ńń łö yns pösa dńj handła
Nynńj, nynńj, nynńj!**

**7. Jyr, güta mńkja, gat epułn,
küha
Myłih, puter müst jyr öü zihja
Nüšu, Ziöešu, Terüş, Mina
Hńlüšu ńń Kńtńrina
Kumt myt uf Betlejem!**

**8. Myt yns kymt öü Staha,
Frana
Kübuś, Jński, zyngja „dana”
Der Jüza trjet ym kjywła gan
Zu fejł kiöeland wat jyr gan
Fiyr s’kliny šejny Kynd**

4. Kukułka z lasu woła: kuku
Gołębie krzyczńż też tu: bruku
Wszystkie ptaszki chwałń Boga
pięknje
My też do niego pńjdziemy
Chodźcie z nami do Betlejem

5. Wy, chłopcy, przyjdźcie tu też
szybko
Śpiewajcie dalej pieśń i złóźcie
poboźnie ręce
A ty, Maćku, weź skrzypce
I chodź grać Dziecińtku
Do biednej chatki

6. Przyjdziemy też i pięknje
zaśpiewamy
Kochane Dziecińtko ukołyszemy
O nynńjże, piękne Dziecińtko
I daj nam pocałować twoje rńczki
Nynńj, nynńj, nynńj

7. Wy, dobre dziewczęta, dajcie
jabłka, bułki
Mleko, maśła musicie też
poszukać
Nusiu, Zosiu, Teresko, Marysiu
Elźbietko i Kasiu
Chodźcie z nami do Betlejem

8. Z nami idzie też Staszek,
Franek
Kübuś, Jński, śpiewają „dana”
Józek niesie chętnje w koszyku
Ile kolędy dacie
Dla małego, pięknego Dziecińtko

**9. Oüh błögostawjån wjyr myt
dam zyngja
Fjyr dy gyśenk, wo wjyr fu oüh
brengja
Wjyr wan güt, piöebeźnje zäjñ
S'ywik ława wyt oüh Jezüs gan
Amen, amen, amen!**

9. Was błögostawimy tym
śpiewem
Za prezenty, które od was
niesiemy
Będziemy dobrzy i pobożni
Wieczny żywot niech wam
Jezus da
Amen, amen, amen!

Wymysiöejer mäkja

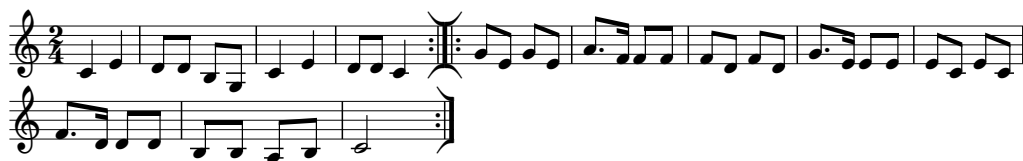


**Wymysiöejer mäkja
Weła ok jyr büwa
Åñ kã fremda kłopa
Wyłwer giöe ny duwa.**

Wilamowskie dziewczyny
Chcą tylko swoich
[wilamowskich] chłopców
A żadnego obcego mężczyzny
Nie chcemy nawet w rynku.



Wu gejter, gyfoter



**Wu gejter, gyfoter, mytum kiöb
äjyn?**

**Wu gejter, gyfoter, mytum kiöb
äjyn?**

**Ufä jümyt, mäj gyfoter, ufä
jümyt, mäj gyfoter**

**Ufä jümyt, mäj gyfoter, mytum
kiöb äjyn.**

Gdzie idziecie,
kumotro, z koszykiem jaj?

Gdzie idziecie,
kumotro, z koszykiem jaj?

Na jarmarmark, moja kumotro,
na jarmark, moja kumotro

Na jasmark, moja kumotro,
z tym koszykiem jaj.

Wymysiöejer śejny mäkja



Wymysiöejer – śejny mäkja

Zy kyna zih zjyr öüsbräta

Ufa hačła zyłtwer kroüčła

Än yn brystła güty hačła.

Wilamowianki to ładne
dziewczyny

Umieją się bardzo ładnie wystroić

Na serduszkach srebrne krzyżyki

A w piersiach dobre serduszka.

Wymysiöejer śejny mäkja (II wersja)



1. Wymysiöejer – śejny mäkja

Zy kyna zih ju śejn bräta

Y dy kjuh gejn zy śejn ogycün

Ym kräcum štejn zy ind byfür

2. Dy pobütka müsa glanca

Do zy beser kyna tanca

S'miöela mü ju zäjn gyśłosa

Do zy beser kyna pösa

3. Yn gyśtatła śejny ruza

Do zy beser kyna kuza

Ufum hacła zyłwer kroücla

Do zy s'giełd hon štejn ym macła

4. Mytum drüzba kumt ähynder

Bo wer tanca wi der synder

Kumt mer ä drüzba byśenkja

Do wer yns kyna bydenkja.

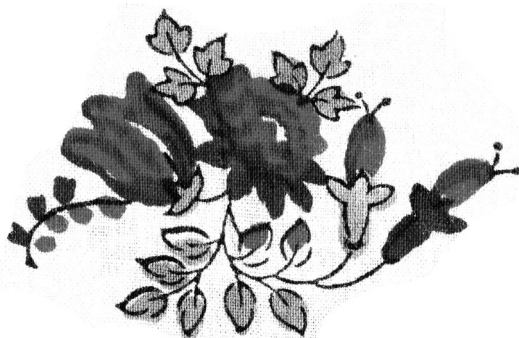
1. Wilamowianki to ładne
dziewczyny

Umieją się ładnie wystroić
Do kościoła chodzą ładnie ubrane
A w karczmie stoją zawsze
z przodu

2. Półbuty muszą błyszczeć
Żeby lepiej mogły tańczyć
Buzia musi być zamknięta
Żeby lepiej mogły całować

3. Na gorsecie piękne róże
Żeby lepiej mogły mówić
Na serduszku srebrny krzyżyk
[który znaczy] Że pieniądze mają
stać w miarce [miara zboża]

4. Chodźcie za družbą
Bo my tańczujemy jak diabli
Chodźcie mi družbę poczęstować
Żebyśmy mogli wytrzeźwieć.



Yta, yta kymt'ă



Yta, yta kymt'ă
Mytum śnoücer dryt'ă
Wen'ă wył cym mākja gejn
Mü'ă mytum śnoücer dryn

Teraz, teraz idzie
Wąsem kręci
Jak chce do dziewczyny iść
To musi wąsem kręcić

Y der wig ju zos'ă
Ćeküloda os'ă
Ān der kliny maht „māk-māk”
Ān dy flig wiöe ju śun wäg.

W kołysce siedział
Czekoladę jadł
A ten mały zrobił „mak-mak”
I już muchy nie było.

Yh müs men družba byśenkja



Yh müs men družba byśenkja
Har kon zih mjyr ny bydenkja
Har höt zih zu byzöfa, kon ny
tanca.

Muszę mojego družbę
poczęstować
Ale nie mogę go ocucić
Tak się upił, że nie może tańczyć.

Yh kant àmöt à màkja séjn



II wersja



**1. Yh kant àmöt à màkja séjn
Àn inda müst yh cünüm gejn
Àn ufys zan, àn mytum zàjn
Bo s'kund àmöt sun łaha cy fàjn**

**2. Cym pösa wiöe ejs ni ny fouf
S'wáz giöe wàjsa dy pela ym mouf
Zàj łypa wün wi ruza rut
Dy wanga sun giöe fu myłih àn
blüt**

**3. Zàj wühs wiöe wi à séjny fiht
Wo uf kàr grap zit mà zy ny gryht
Dy bryst ym gystalt wi hałela wün
Cwe błoüweta dy hend, dy fis wi
cwej śpiöen**

**4. Wen's uf mejh zoh, do wje yh
bałd gliöen
Do mejh dy engln yn hymuł triöen
Àn wen yh gryht het gykunat
Zàj öegla heta mejh gywskýsát**

1. Znałem raz piękną
dziewczynę
I zawsze musiałem do niej
chodzić
I na nią patrzeć, i z nią być
Bo umiała się śmiać zbyt
elegantko

2. Do całowania nigdy nie była
leniwa
Umiała pokazywać perełki
w ustach
Jej wargi były czerwone
jak róże
A policzki już całkiem z mleka
i krwi

3. Jej wzrost był jak pięknej
sosny
Jakiej od razu nie widać
na żadnej grapie
Piersi w oplecku były jak
buteczki
Ręce jak dwie kijanki,
a nogi jak dwie krokwie

**5. Ejm maht's à fràjd, ferliwt
do'h wiöe
Mjyr wiöe's à grym àn krankyt
giöe
Uf itlykjer àh snàd yh à hac
Bo tàjhter doüht yh mem der
śmac**

**6. Den fu kàm nama wiöe kà ryd
Y mjyr faht s'brut, àn ejs wuüd
hyt
Drym müst māj hacła tag à naht
Fum wyja śràjn wi'h ślif àn waht**

**7. Dy càjt wo'h by zer zàjt
cübröht
Zuüd füt oü nama baüd àn üt
S'gyśyk wo mejh jiöet y dy weüf
Höt yns śun łang fu zoma gyprett**

**8. Yh bej wejder uf dar weüf
àłàn!
Àn mej wyt mer śun ny bygàn
À zyta mākja wi jes wiöe
Drym ys mer ymys hoüt ład nō.**

4. Jak na mnie patrzyła,
uwierzyłbym wnet
Że mnie aniołowie do nieba
niosą
A gdybym zaraz konał
Jej oczka by mnie wskrzesiły

5. Jej to sprawiało radość,
że byłem zakochany
Dla mnie było to cierpienie, jak
choroba
Na każdym dębie wycinałem
serce
Bo mój ból wydawał się
łatwiejszy do zniesienia

6. Lecz o pobraniu się nie było
mowy
Mnie brakowało chleba,
a ona chciała dom
Przez to musiało moje serce
dzień i noc
Z bólu krzyczeć we śnie
i na jawie

7. Czas, który przy niej
spędziłem
Musiał przecież się zakończyć
Los, który mnie wygnał w świat
Już dawno temu nas rozłączył

8. Jestem znowu na tym świecie
sam
I mnie to już nigdy nie spotka
Taka dziewczyna, jak tamta była
Przez to tęsknię za nią jeszcze
dzisiaj.

Yh fret àmöt



1. Yh fret àmöt s'màkja ym tanc

Op's mer wyt gan à ruz fum
kranc

Ejs śpryht: Jàsü, dos kon zàjn

Wen der fiöer wyt s'kràncła
öüswàjn

1. Pytałem raz dziewczynę

w tańcu

Czy dałaby mi różę z wianka

Ona mówi: Jasiu, to może być

Ale jak ksiądz ten wianek
poświęci

2. S'ander möt fret yh's ym

tancrod

Wyst mer fum kranc gan à błot?

Ejs śpryht: Jàsü, dos kon ny zàjn

-S'kràncła wyt nymer zu šejn
zàjn

2. Drugim razem pytałem, jak

robiliśmy

w tańcu kółko

Dasz mi z wianka liść?

Ona mówi: Jasiu, to nie może
być - Wianek nie będzie już
w tedy taki ładny

3. Yh fre àmöt s'màkja ym wàg

Fyrym ys's der yms kràncła łàd?

Ejs śpryht: Jàsü, łiwa mājn

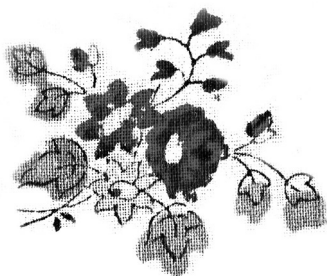
Dos ej s'synsty, wo kon zàjn.

3. Pytałem raz dziewczyny

w drodze

Czemu jej tak tego wianka żal?

Ona mówi: Jasiu, kochanie moje
To jest najpiękniejsze, co może
być.



Yh zoh ámöt cwü mykja



1. Yh zoh ámöt cwü mykja
Ufum kjihüf ftykja
S'hot mih wunder,
ejwerwunder, wi dy mykja ftykja

1. Widziałem raz dwa komary
Na cmentarzu łatały
Dziwiłem się, bardzo się
dziwiłem, jak komary łatają

2. Yh zoh ámöt cwej hoza
Ufum kjihüf groza
S'hot mih wunder,
ejwerwunder, wi dy hoza groza

2. Widziałem raz dwa zające
Na cmentarzu jadły trawę
Dziwiłem się, bardzo się
dziwiłem, jak zające jedzą
trawę

3. Yh zoh ámöt cwü ffigja
Ufum kjihüf wigja
S'hot mih wunder,
ejwerwunder, wi dy ffigja wigja

3. Widziałem raz dwie muchy
Na cmentarzu się kołysały
Dziwiłem się, bardzo się
dziwiłem, jak muchy się kołyszą

4. Yh zoh ámöt cwü oüta
Ufum kjihüf hoüta
S'hot mih wunder,
ejwerwunder, wi dy oüta hoüta

4. Widziałem raz dwie sowy
Na cmentarzu hukały
Dziwiłem się, bardzo się
dziwiłem, jak sowy hukają

5. Yh zoh ámöt cwü koca
Ufum kjihüf kroca
S'hot mih wunder,
ejwerwunder, wi dy koca kroca

5. Widziałem raz dwa koty
Na cmentarzu drapały
Dziwiłem się, bardzo się
dziwiłem, jak koty drapią

6. Yh zoh ámöt cwej kłopa
Myta ftygln kłopa
H'wetd oü wysa, op mäj Jäsü zu
wyt kyna kłopa

6. Widziałem raz dwóch
mężczyzn
Którzy bili cepami
Chciałabym wiedzieć, czy mój
Jasiu tak będzie potrafił bić.

**7. Yh zoh àmöt cwü bowa
Noüy arpuñń sowa
H'wetd oü wysa, op māj Kášü
zu wyt kyna sowa**

**8. Yh zoh àmöt cwe mākja
Ufum kjyhüf feikla (pflücken)
S'hot mih wunder,
ejwerwunder, wi zy kunda
feikla.**

7. Widziałem raz dwie kobiety
Które skrobały nowe ziemniaki
Chciałbym wiedzieć, czy moja
Kasia tak będzie umiała skrobać

8. Widziałem raz dwie
dziewczyny
Które na cmentarzu obierały
owoce
Dziwiłem się, bardzo się
dziwiłem, jak one tak umiały.

Yh zying der uf à łidła



**1. Yh zying der uf à łidła
Àn yh bynd à bindła
Byr troüng tús der fiöer
oüswājn
Załc àn brut àjgywunda
S'ej güt cügybunda
Zo ejm ława dy unzułt wāgrājn**

**2. Družkjyn zyingt à łidła
Dy müter wynt s'bindła
S'bindła zo kà bjyda zājn
Jüzüs ej der awa
Śejn ław mer dernawa
HyłfGöt trynkwer à brantwājn**

1. Zaśpiewam ci piosenkę
I zawiążę zawiniątko
Przy ślubie poświęca ksiądz
Sól i chleb zawinięty
Jest dobrze związany
Niech w życiu przegoni biedę

2. Družka śpiewa piosenkę
Matka zawija zawiniątko
Zawiniątko nie może być biedne
Józuś ci się podoba
Pięknie żyj ze mną
Na zdrowie pijmy wódkę

**3. Drůžba zyngt à řidła
Àn müter wynt s'bindła
S'bindła zo kà bjydlà zàjn
Bet myt ruta fadrica
Kłop zo dih cyknycja
Bym zun- àna mōndaśàjn**

**4. Foter bynd à bindła
Àn'à zyngt à řidła
Zo byr tohter kà bjyda zàjn
Wjano owi zoka
Gułda owi toka
Do zy giōe y dy oūga śràjn**

**5. Müter zyngt à řidła
Àn zy wynt s'bindła
S'bindła zo kà bjyda zàjn
Ociwerik àn cihja
Kū myt grusa śtryhja
Àn fest oūsgymest śwàjn**

**6. Załcmest zyngt à řidła
Hoūa à hołp śök ym bindła
S'bindła zo kà bjyda zàjn
Trynkwer oūs àn śiōefa
Ny łang wan wer tiōefa
Wjyr gejn cyr troū, Ziōeśū, ny
gràjn.**

3. Družba śpiewa piosenkę
A matka zawija zawiniątko
Zawiniątko nie może być biedne
Pierzyna z czerwoną poszwą
Mąż niech cię uściska
Przy blasku słońca i księżycą

4. Ojciec wiąże zawiniątko
I śpiewa piosenkę
Niech u córki nie będzie biedy
Wiano jak pończochy
Złotych jak lalek
Że aż krzyczą do oczu

5. Matka śpiewa piosenkę
I zawija zawiniątko
Zawiniątko ma nie być biedne
Ubrania i poszewki
Krowa z dużymi wymionami
I dobrze wypasiona świnia

6. Starościna śpiewa piosenkę
Pół kopy czepców w zawiniątku
Zawiniątko ma nie być biedne
Wypijmy jednego mocnego
Za niedługo będziemy chrzcić
Idziemy do ślubu, Zosiu, nie płacz.

Ynzer liwy stariöesta



**1. Ynzer liwy stariöesta
Wyt myt yns oüstrynkja
Än'ä wyt fu cajt cy cajt
Wawer müsa denkja**

1. Nasz kochany starosta
Z nami się napije
I trzeba o nim pamiętać
Raz na jakiś czas

**2. Äna ojer fertreter
Zo oü dos zu maha
Do wer... fu cajt cy cajt
Cygjer yn kolofer (vereins) zoha**

2. I wasz przedstawiciel
Też to powinien zrobić
Żebyśmy od czasu do czasu
Widzieli pełne kosze

**3. Äna der hjer inspektor
Zo oü zu güt zäjñ
Do ynzer kyndela
Wan träjn ä ferständ undum hüt.**

3. A pan inspektor
Niech też będzie dobry
Żeby nasze dzieci
Nosily rozum pod kapeluszem.

Zisty's ha! Dö kymt'ä



**Zisty's, ha! Dö kymt'ä
Łangy śryta nymt'ä
Zisty's, ha! Dö kymt'ä śun
Dar ferwyńcý śwygjerzun.**

Widzisz, ha! On tu idzie
Długie kroki bierze
Widzisz, ha! Tu idzie już
Ten pieroński zięć.

Zajt gybata



1. Zajt gybata, ny hot frejwuł
Do wer oüh štejn undum gejwuł
Oder yt hower Wájnahta
Ołdys, jungys mü rymłöüfa
Hynderum štamła

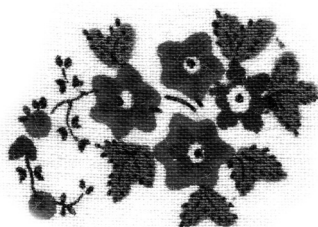
2. Dy Dráj Kyng wan yns oüsbyta
Fejt gytyk uf oły hyta
Der Pon Jezüs wyt gyzànn yns
Àn dy zynda zjyr łajt wan yns
Ym hymuł jynt àn płoc maha

3. Fjyr dy göw, wo der yns hot
gan
Zo's oüh giełd àn gytyk zot ràn?
Der gyzunda zo ny ferłön
Ojer hyt, dy bow myt jym mon
Y güter mynkjyt ława.

1. Prosimy was, nie miejcie
pretensji
Że stoimy wam pod szczytem
domu
Ale teraz mamy święta
Starzy, młodzi muszą biegać
Za gwiazdą

2. Trzej Królowie nam wyproszą
Dużo szczęścia dla wszystkich
domów
Pan Jezus nas pobłogosławi
A grzechy zelżeją i nam zrobią
Jakieś miejsce w niebie

3. Za te dary, coście nam dali
Niech wam z nieba spadają
pieniądze i szczęście jak deszcz
Zdrowie niech was nie opuszcza
A wasz dom, żona z mężem
Niech w spokojnej miłości żyją.



Zajt gybata (II wersja)



**Zajt gybata, ny hot frejwuł
Do wer dö štejn undum gejwuł
Cy dam müswer nö nájtrata
Ym dos hytła snej cy knata
S'mákja mytnama.**

Prosimy was, nie miejcie
pretensji
Że wam stoimy pod szczytem
domu
Do tego musimy jeszcze wejść
Wokół tego domku śnieg ugnieść
Dziewczynę wziąć ze sobą.



**Utwory, których melodia się nie zachowała lub
były przekazywane bez melodii**



Ruzła, Ruzła, ku cy mjyr

1. Ruzła, Ruzła, ku cy mjyr
Yh wa der gan à głaźła bjyr
Yh wa der ażu maha
Do der s'hacła wyt łaha

2. Terüś, Terüś, ku cy mjyr
Yh ga der à trepla bjyr
Yh wa djyr's ażu maha
Do der s'hacła wyt łaha

3. Wi wer amöł uf dy hohcajt gingja
Krigta wjyr an gała płoc
An der Jüza an der Frana
An der ołdy Ćjyrkja-Moc

4. Gej ahnyder an afjyr
Hot à hytła ony tjyr
Yh wułd asa, hot ny fejł
Hot an łefuł ony štejł

5. Wen der poüer riwa zyt
Wün z'um giöe derjaza
Wen der Jáśü s'Kášü nom
Wiöe's'um nymer awa.

1. Róziu, Róziu, chodź do mnie
Dam ci flaszkę piwa
Zrobię ci tak
Że serduszko ci się zaśmieje

2. Teresko, Teresko, chodź do mnie
Dam ci kroplę piwa
Zrobię ci tak
Że serduszko ci się zaśmieje

3. Jak poszliśmy na wesele
Dostaliśmy serowiec
I Józek, i Franek
I stary Ćjyrkja-Moc

4. Idź do przodu i do tyłu
Miałem domek bez drzwi
Chciałem jeść, nie miałem wiele
Miałem łyżkę bez trzonka

5. Jak gospodarz sieje rzepę
To mu sparciała
Jak Jasiu wziął Kasię
To już mu nie odpowiadała.

Wymysiöejer tid

1. Kunt, knáhta, swarwájz dö cy mjr

Wer wan wos ufzyngja

Ynzer wymysiöejer tid

Wyt idlikjer cüklyngja

Mákja, bowa, kłopa öü

Bo wjyr ława y Wymysöü

Y ynzum diöf

1. Chodźcie, kawalerowie, gromadą do mnie

Coś zaśpiewamy

Naszą wilamowską pieśń

Każdy z nami zadźwięczy

Dziewczyny, kobiety, mężczyźni też

Bo żyjemy w Wilamowicach

w naszej miejscowości

2. Wymysiöejer tidła zyngja

Dos hjyt'á nrynt ufer welt

Gük dy gingst wajt án brát

Án dy zułst fejł giedł

Gük miöehja łaha ynzer spröh öüs

Yh mah mer giöe nist derfön deroüs

Ok yh zyng mer weter.

2. Śpiew wilamowskich piosenek

Tego nie usłyszysz się nigdzie na świecie

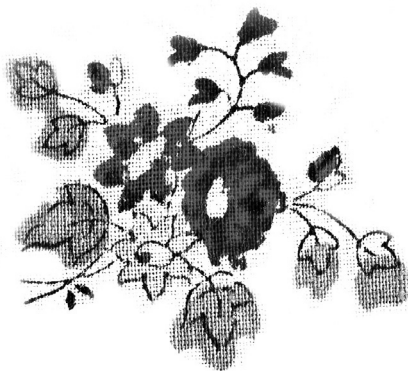
Choćbyś szedł daleko i szeroko

I wydał dużo pieniędzy

Choć niektórzy wyśmiewają nasz język

Ja sobie z tego nic nie robię

Tylko śpiewam sobie dalej.



Å tid fum Göta-Hjens låjda

1. Wi der tiwsty Jezüs yn giöeta ging
Zoh'å zåj låjda, dos ny ej gryng
Fejł toüzyt blüttropa füla cyr ad
Wi'å ym Ogriöedžjec knit bym gybat

2. Dy junga: zåj Pejter, Jan ån Jakob
Fila ym zasmucåt y ån tifa słöf
Łagodnje wün zy fum Hjen gywekt
Åna diöhs gyśrår der Jüda gyśrekt

3. Štejt uf – ziöet'å cyn jungyn – der
Jüdaś ej dö
Ån'å fił myter banda yn giöeta, ån'å
ys šun nönd
Myt kouł, štrengja, pejća, šawułn,
łotan
Zoh, do dy Jüda byhend cy ejm nan

4. Der Jüdaś hot dy wunda fergasa
Ejn hot der toüwuł diöh gåjst byśosa
Å kuzt wi å fråjnd ån'å pöst å Hjen
Dos zöha ju dy jüdiša fiöen

5. Nöht füla zy ufå wi der wüf ufs šöf
Zy bunda å Hjen ån go zy słöf
Dy tiwa junga cystryta zih wåjt
Ok zåj Pejter, wi cym štarwa byråjt

6. Fejł šlügan gyråhtan štind der Hjer
oüs
Ym wåg ejwum Cedron ys Annås
hoüz
Diöt låta z'ån cym Kåjfaś cym Huha-
Röt
By dam tota zy ym Håjłand grusy nut

1. Gdy kochany Jezus szedł do ogrodu
Widział swoje cierpienie, a nie było
ono lekkie

Wiele tysięcy kropli krwi upadło
na ziemię
Gdy w Ogrojcu klęczał przy modlitwie

2. Uczniowie: święty Piotr, Jan i Jakob
Zasmuceni zapadli w głęboki sen
Łagodnie zostali przez Pana obudzeni
I przestraszeni krzykiem Żydów

3. Powstańcie – powiedział do uczniów
– Judasz jest tutaj
I wpadł ze swoją bandą do ogrodu,
jest już blisko
Z kijami, powrozami, pejcami,
szablami, latarniami
Widział, że Żydzi szybko się do niego
zblizają

4. Judasz zapomniał o cudach
Jemu diabeł przestrzelił duszę
Mówi jak przyjaciel i całuje Pana
To widzieli żydowscy kapłani

5. Potem napadli na niego jak wilk
na owcę
Związali Pana i go wlekli
Kochani uczniowie rozproszyli się
daleko
Prócz Świętego Piotra, gotowego
umrzeć

6. Wiele mocnych batów wytrzymał
Jezus
Na drodze przez Cedron do domu
Annasza
Tam zaprowadzili go do Kajfasza

**7. Dy öemsty naht hot nö der Hjer
oüscýstejn
Kå katötyśy zejt ys's ny ym ştand cy
ferştejn
Nawet y kår hålikja śryft ys's ny
bykant
Wosfer łajda der Götmeńć ym kałer
fund**

**8. Koüm wiöe dy zun s'mügjys
ufgyganga
Koma cym Kåjfaś dy Jüda gyłöüfa
Itlikjer wiöe ym Pon Jezüs å gruser
fajnd
Å nimåd ej ym Jeruzalem fräjnd**

**9. Der Huhy-Röt kuzt fałyśy cåjgja
Ån zy weła ym Göta-Hjen bejzy tota
oüśrājwa
Oder zy kunda ufå Jezüs nist ny
fynda
Bo wi kon Göt jynt bygejn zynda**

**10. Nöht wiöd Pon Jezüs cym Piłot
gyfjyt
Fu ejm wiöd's jüdiśy kázerrājh regjyt
Dar fund ufum Håjtond ny dy klinsty
win
Ån'å wył Jezüs śun frāj tön gejn**

**11. Nöht füngå dy Jüda o cy grožån
ån cy śrājn
Łysty dan gejn, to bysty s'Kåzyś fajnd
Wjyr weła ufum kroüć fynda zen tut
S'Barabaś frājhajt wyńć'um der
ninstnycikjy Jüd**

**12. Bym Piłat wiöd der Hjer gygåsult,
gykront
Ån ufer gybata fum pebił ferhönt**

do Wysokiej Rady
Przy tym zrobili Zbawicielowi dużą
biedę

7. Najgorszą noc miał Jezus dopiero
przecierpieć
Żadna katolicka dusza nie jest w stanie
pojąć
Nawet w żadnym świętym piśmie nie
jest znane
Jakie cierpienia Bóg człowiek
w ciemnicy spotkał

8. Ledwo słońce rano wstało
Przybiegli Żydzi do Kajfasza
Każdy był w Jeruzalem dla Pana Jezusa
wielkim wrogiem
A nikt nie był przyjacielem

9. Wysoka Rada daje fałszywe
świadczenia
Oni chcą przypisać Panu Bogu złe czyny
Ale nie mogli na Jezusa nic znaleźć
Bo jak mógłby Bóg popełnić grzechy

10. Potem został Pan Jezus
zaprowadzony do Piłata
Przez niego rządzone było żydowskie
cesarstwo
On nie znalazł w Zbawicielu
najmniejszej winy
I chciał Jezusa puścić wolno

11. Potem zaczęli Żydzi grozić
i krzyczeć
Jak jego wypuścisz, jesteś wrogiem
Cesarza
Chcemy zobaczyć jego śmierć
na krzyżu
Wolność Barabasa życzy sobie marnie
Żyd

Klin ǎn grus śrǎjt ym Piłat cü
Łö kroücikja ǎ jüdiśa kyng yns dö

**13. Nöht maht Piłat yn Jüda gyfoła
Ferürtyt Jezüs cym kroüctut fjyr oła
S'wiöd dy śenkliksty tat fułgybröht
Bo Piłat go ǎ Pon Jezüs ganc yr jüdiśa
maht**

**14. Gryht bröhta dy Jüda ǎ śwjer
kroüc roüs
ǎn trǎjn ǎ Pon Jezüs cyr śtot noüs
Dan kroücwäg weła wjyr ym besta
bytrahta
Fum rathoüz bocǎ uf dy Golgota, wo
zy ǎ Jezüs ślahta**

**15. Der öemsty Pon Jezüs, cyśliöen
ǎn cystrapjät
Wiöd'ǎ yta mytum śwjera kroüc
byłet
Toüzyt ǎn toüzyt toüt gingja ǎnöh
Wǎł'ǎ zyt kroücikja y Jeruzalem nö
nimǎd zoh**

**16. Hola diöt wiöe śun der Jezüs uf
oła głejdyn
Diöh dos füł'ǎ drǎj möł mytum kroüc
nejder
Der Cyreneus wiöd fum Jüda
bycwunga
Ym śwaha Hǎłtond s'kroüc triöen cy
hyłfa**

**17. Dö kynwer dy rǎh der Jüda
derkena
Wi zy ǎn troüer ym ǎ Jezüs gynuma
Oder ny oüz łǎd wiöd dos gymaht
Oder oüz füht, do'ǎ ny wyt ufs kroüc
gybröht**

12. U Piłata Pan został ubiczowany
i ukoronowany
I na modlitwach przez plebejuszy
wyśmiany
Mały i duży krzyczy do Piłata
Ukrzyżuj nam tu króla żydowskiego

13. Później Judasz się Żydom
przypodobał
Skazał Jezusa na śmierć krzyżową
za wszystkich
Ten najokropniejszy czyn został
dopełniony
Piłat oddał Jezusa we władzę żydowską

14. Zaraz przynieśli Żydzi ciężki krzyż
I gnają Jezusa przez miasto
Tę drogę krzyżową chcemy
jak najlepiej odprawiać
Od ratusza aż do Golgoty, gdzie Jezusa
męczą

15. Najbiedniejszy Pan Jezus, pobity
i strapiony
Został teraz obarczony ciężkim krzyżem
Tysiące ludzi szły za nim
Bo takiej drogi krzyżowej jeszcze nikt
w Jeruzalem nie widział

16. Za ciężko było już Jezusowi na całe
ciało
Upadał z krzyżem trzy razy na ziemię
Cyrenejczyk został zmuszony przez
Żydów
Zmęczonemu Zbawicielowi do pomocy
przy niesieniu krzyża

17. Tu możemy rozpoznać zemstę
Żydów
Jak przywdziali żałobę po Jezusie
Ale nie z żalu to zostało zrobione

**18. Underum fulk wün à Jezüs byłàta
À piöer bowa wün mytgyganga
Di gryn timer gryn timer, wi zy Pon Jezüs zan
Nawa cwej riöewyn blà zàj kroüc štejn**

**19. Ny wàjt fu dan bowa trot
Weronika roüs
Àna zy nynt à štejn wàjstihla roüs
Myt dam wyšt zy ym Pon Jezüs
s'gyzyht
Àn zàj öebroz blàjt ufum tihla gryht**

**20. Oüzum gasla kymt dy Måryja
Mytum Johannes ym grysta weja
Zy kon mej ny gren, jyr hac ej fuł ład
Wi zy jyr öemstys kynd zit byn Jüda
gyłat**

**21. Ufà Kalwaryj Hejwuł kymt šun der
cug
Àzu wàjt der Pon Jezüs s'šwjery kroüc
trüg
Nöht wiöda'm dy kładyn fum Håliksta
łajp gyrysa
Àn'à wiöd ufs kroüc ogyšliöen myta
hend àn myta fisa**

**22. Nöhta wiöd'à mytum kroüc y dy
hej gyhöwa
Àna dy cwej šehjyn hingja dernawa
Måryja, dy Magdalena àn Jan kunda
mej ny grenn
S'grysty ład filta zy mytum
gykroücikta Hjen**

**23. Dy Jüda-faryzeuša łisa'n ufum
kroüc ny rün
Der Jezüs bot fjyr zej: Foter, fercàj'à,
zy wysa ny, wo zy tün
Ym güta šehjer feršproh der Jezüs**

Lecz ze strachu, że nie zostanie
ukrzyżowany

18. Wśród ludu były Jezusa
odprowadzić
Kilka niewiast szło razem z nim
Te płakały i płakały, jak Pana Jezusa
zobaczyły
Przy dwóch rabusiach stanął jego
krzyż

19. Niedaleko tych kobiet wystąpiła
Weronika
I wyciąga piękną białą chustę
Nią wyciera Panu Jezusowi twarz
A jego obraz zostaje na chuście od
razu

20. Z uliczki wychodzi Maria
Z Janem w największych bólach
Nie może już płakać, jej serce jest
pełne bólu
Gdy widzi jej biedne dziecko
odprowadzane przez Żydów

21. Na wzgórzu Kalwarii
Zebrzydowskiej jedzie pociąg
Tak daleko, jak Pan Jezus niósł ciężki
krzyż
Następnie zerwano ubranie z jego
Najświętszego Ciała
I został przybity do krzyża za ręce
i nogi

22. Następnie został z krzyżem
podniesiony do góry
A dwóch łotrów wisiało obok niego
Maria, Magdalena i Jan nie mogli
już płakać
Największy ból odczuwali
z ukrzyżowanym Panem

s'Paradiz
O, māj zynder, gydenk oü uf diz

24. Nöht maht der Pon Jezüs ä
testament fum kroüc derheja
Ä gyt ä Johannes än yns oły der
Märyja
Zer besty müter hot oü dy łoüt
ejwergan
Cy jyn kon zih der rānikjy zynder
nan

25. O, łiwster Jezüs, drāj štunda
höst gykunāt
Yt ej šun dāj hiöet cyr ad gynāgt
Dü gyst dāj zejł ys Göta-Fotyś
hend
Än dāj ganc łājda hon gynuma
end

26. Oüz gruser troüer wiöd
fynster dy zun
Dy ad šytułt zih, dy štān
cyšprunga
Dy tuta koma oüzum grop roüs
Fum strah fynda dy Jüda ny jyr
hoüz

27. Bytraht, bridyn än šwastyn,
Göta-Hjens-Łājda
Än denkt, do jyr müst oüz der
wełł šājda
Kroüciłt ny wejder wi dy Jüda
diöh zynda
Nöh wat jyr oü derbiöema fiyr'um
fynda.

23. Żydzi-faryzeusze nie zostawili go na krzyżu w spokoju
Jezus modlił się za nich: Ojcze, przebacz, oni nie wiedzą, co czynią
Dobremu łotrowi obiecał Jezus Raj
Mój grzeszniku, pamiętaj też o tym

24. Później zrobił Pan Jezus na krzyżu u góry testament
Oddaje Jana i nas wszystkich Marii
Swej najlepszej matce oddał ludzi
Do nich może się oczyszczony grzesznik zbliżyć

25. O, kochany Jezu, trzy godziny konałeś
Teraz już twoja głowa zwiśla do ziemi
Oddajesz duszę w ręce Boga Ojca
A Twoje męki się zakończyły

26. Z wielkiej żałoby ściemniało słońce
Ziemia się trzęsie, kamienie pękają
Umarli powstają z grobu
Ze strachu Żydzi nie odnajdują swych domów

27. Odprawiajcie, bracia i siostry, Mękę Pana Boga
I pamiętajcie, że też musicie ten świat opuścić
Nie krzyżujcie znowu jak Żydzi przez grzechy
W końcu znajdziecie u Niego przebaczenie.

Bri, fojela, bri

Bri, fojela, bri
Wer hita gan dy ki
Wer wjyn wu oü hita dy cejgja
Wen wer ok bym fojela kynda
fejgja

Bröt, fojela, bröt
Dü gyst ym hunger röt
Abela kynwer yr oś derkwela
Wjyr d jyfa kà asa yns ny byšteła
Bröt, fojela, bröt.

Cwyśa Ustyn

Cwyśa Ustyn, cwyśa Fyngsta
Zäjñ dy makja ołersynsta.

Pal się, ognisko, pal
Lubimy paść krowy
Paślibyśmy też kozy
Bylebyśmy tylko mogli leżeć przy ognisku

Piecz, ognisko, piecz
Dajesz radę głodowi
Ziemniaczki możemy w popiele opiec
Nie musimy się o nic innego do jedzenia
starać
Piecz, ognisko, piecz.

Między Wielkanocą a Zielonymi
Świątkami
Są dziewczyny najpiękniejsze.

Dü, łiwys kacła

Dü, łiwys kacła
Djyr tüt wej s'hacla
Ny soü uf nökwyś knäht
Do's der ny płoct fum ład.

Kochany kotku
Boli cię serduszko
Nie patrz na syna sąsiadów
Żeby ci nie pękło z żalu.

Hopa, hopa, rąjta

Hopa, hopa, rąjta
Śawuñ uf dy ząjta
Jungy mąkja grisa
Ołdy bowa śisa.

Hopa, hopa, jedźcie (konno)
Szable na bok
Młode dziewczyny pozdrawiajcie
A do starych bab strzelajcie.

Hüśu, hüśu, bala

Hüśu, hüśu, bala
S'pipi tet à ala
Dy mama wyt rejsa
Äñ s'kyndła wyt asa.

Kołysz się, kołysz się, misiu
Kurczątka składa jajko
Mama je usmaży
A dzieciątka je zje.

S'biwła ging ufs äjs

S'biwła ging ufs äjs, ojej!
S'füt bocàm hołc yn tãjh, oju!
S'wiöd nöhta krank àn štiorw,
ojej!
Et tãjgt's ym tifa grop, oju!

Chłopczyk poszedł na lód, ojej!
Wpadł aż po szyję do stawu, oju!
Zachorował potem i umarł, ojej!
Teraz leży w głębokim grobie, oju!

S'swoümła zyingja

Wi'h wågftug, wi'h wågftug
Wiöe s'hytła àn s'söünta fuł fuł fuł
Wi'h cyrkkom, wi'h cyrykkom
Wiöe's gyspjer àn s'gywjer.

Jak odlatywałam, jak odlatywałam
Były domek i stodółka pełne
Jak wróciłam, jak wróciłam
Było zamknięte i chaos.

Ufum grina tamła

Ufum grina tamła wãda wãjsy
tamła
Pyf, Jaśü, pyf! Fun tamła wada şöf

Na zielonej tamce pasą się białe jagniątka
Śpij, Jasiu, śpij! Jagniątko zmienia się
w owce

Ufum grina roza ruty koüwła
groza
Pyf, Jaśü, pyf! Fun koüwła wada
kii.

Na zielonej darni czerwone cielątka jedzą
trawę
Śpij, Jasiu, śpij! Cielątka zmienia się
w krowy.

Zãjgja Moc

Zãjgja Moc
Bejk àn płoc
Gej cym Głüha
Štył àn küha
S'ej kã mał
S'ej ny nist
Ku cym uwa.

Zãjgja-Mocku
Upiecz placek
Idź do Głuchy
Ukradnij bułkę
Nie ma maki
Nie ma nic
Chodź do pieca.

Krótkie wyliczanki i rymowanki

Der Śmejd

Der śmejd ej krank
À zyct ufer bank
À łis à füc àn' à füt under dy bank.

Kowal jest chory
Siedzi na ławce
Puścił bąka i spadł pod ławkę.

Dos ej der doüma

Dos ej der doüma
Dar śytułt dy fłoüma
Dar kłoüt zy uf
Dar łet zy hejn
Àn dar kliny fryst oły uf.

To jest kciuk
Ten trząśł śliwki
Ten je pozbierał
Ten je schował
A ten najmniejszy je wszystkie zeżarł.

Fiper, moüzła

Fiper, moüzła
Śpryng ys's hoüzła
Nam mer àn bāneran
Ga mer àn ājzeran.

Zapiszcz, myszko
I wskocz do sieni
Weź mi kościany
Daj metalowy.

Łiwer feter

Łiwer feter
Ślājf my's maser
Göt bycoł dy's
S'ej sun safer.

Kochany wujku
Naostrz mi nóż
Bóg zapłać
Już jest ostrzejszy.

Śwatła – bratła

Śwatła – bratła
Cejgja – mi
Kiöeza – me
Kesuł brit.

Szpyrka – deska
Koza – mi
Koza – me
Piec grzeje.

Wásty wos

Wásty wos? Krumy fista, bráty
noz.

Wiesz co? Krzywe nogi, szeroki nos.

Wu gejter

Wu gejter? Cym Pejter. Nö wos?
Typa groz.

Gdzie idziecie? Do Pejtr. Po co?
Po garnek trawy.

Yhy – dü

Yhy – dü
Mył myś kü
Dułer yzuł
Dos byst dü!

Ja, ty
Doisz moją krowę
Głupim osłem
Jesteś ty!

Modlitwy

H'le mih wi jena áh

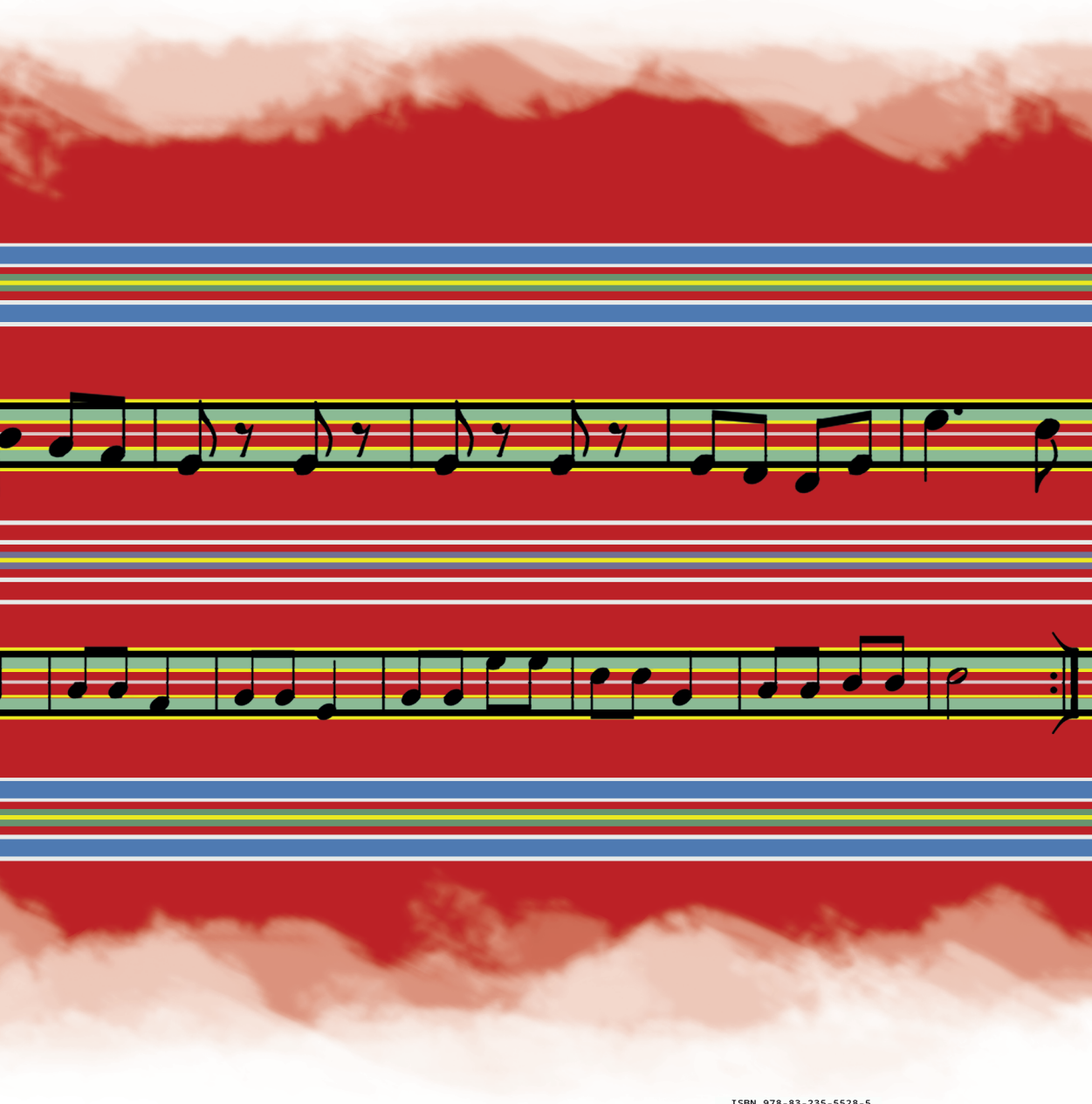
H'le mih wi jena áh
Göt byhit mih fjys nökwys knáht
Ána fjym ołp
Á hót án zak wi á kołp.

Kładę się prosto jak dęby
Boże, obroń mnie przed synem sąsiada
I przed zmorą
Która trzyma wór cięższy niż cielę.

Màj Móryja, Màj Pon Jezüs

Màj Móryja, màj Pon Jezüs
Dank der fjyr's tagła
Án ga mer á gytyklik nahtła
Án s'mügjys zuł yh gytyklik
ufštejn.

Moja Maryjo, Mój Panie Jezusie
Dziękuję ci za dzionek
I daj mi szczęśliwą nockę
I rano żebym szczęśliwie wstał.



www.wuw.pl

